Dawid Obserwator x Dedis x Intruz, Moi ludzie

Ziomal chciał być jak Gerald, ale trochę potańczył
Nie skończył jak Gerald, bardziej jak Dawid Jańczyk
Mym ludziom życzę dobrych kobiet i więcej ganji
By każdy dzień był jak pobyt w Energylandii
Chciałem skakać na bungee, i też znam paru takich
My trochę bezimienni, same dobre chłopaki
Mym ludziom coś nie pykło i znowu weź kombinuj
Ja dla nich znajdę czas choć minęło ich ‘5 minut’
Nie rzucę w nich kamieniem i nie kopnę na glebie
Wiem jaką drogę przeszli, by mogli dojść do siebie
Moi Ludzie, gdzie są, nie wiem
Widzę te kurwiszony, gdzie diabeł punktualnie
Tylko anioł tam spóźniony
Puste oczy to przez braki w portfelu i nic więcej
Wiem że można mieć czyste serce a brudne ręce

moi ludzie okazali mi serce
moi ludzie i nie trzeba nic więcej!
moi ludzie powtarzali że rozjebie system
moi ludzie - z nimi zawsze napiję się czystej
moi ludzie okazali mi serce
moi ludzie i nie trzeba nic więcej!
moi ludzie powtarzali że rozjebie system
moi ludzie - z nimi zawsze napiję się czystej

co może nas podzielić?
Chyba jedynie katana
Prawdziwe życie, tu si Enei da dostać bana
Wiara moich ludzi, typie nie do opisania
Typy jak nie miałem siana, pomagali bez ziewania
Moi ludzie to anioły, zawsze wokół mojej głowy
Jak potrzeba demonów każdy ziomal jest gotowy
Teraz każdy ma swe życie, rodzinę, kobietę pracę
Mimo to że nie mam blisko was, to wiem że was nie stracę
Dla was oddam me organy
Tylko zostawcie mi serce, bo bije dla mojej mamy
Przepraszam za Ostrawę, smutek daje w mojej duszy
Przysięgam wam na boga, nikt już więcej was nie ruszy
Łzy jedynie ze szczęścia, i nich tak już zostanie
Jak dzwonisz to odbieram, jebać granie na czekanie
Jak polać, to poleje, jak nie chcesz, to wyrzucę
Jak na złą drogę wejdziesz, to cię na dobrą podrzucę

moi ludzie okazali mi serce
moi ludzie i nie trzeba nic więcej!
moi ludzie powtarzali że rozjebie system
moi ludzie - z nimi zawsze napiję się czystej
moi ludzie okazali mi serce
moi ludzie i nie trzeba nic więcej!
moi ludzie powtarzali że rozjebie system
moi ludzie - z nimi zawsze napiję się czystej

chodziliśmy na treningi i biegaliśmy po sadach
chyba podobne zdanie mamy wszyscy o sąsiadach
wszyscy przy wspólnych obiadach, uliczne serducha
dla tych co zimę spędzili w piwnicy u czarnucha
dziś wiem ze nie jest eto proste
gdy rozpada się małżeństwo
chcę powiedzieć ci Bokser, ze wiem jak było ci ciężko
choć dodać mi bardzo głupio ze tęsknie za tobą
pojechałbym fiatem Uno znowu ścieżką rowerową
moi ludzie, gdybym usiadł z wami, to bym się rozkleił
każdy z was mi pomógł abym na dobre się zmienił
na dobre ruszyło wszystko razem z Grzesiem Kamerzystą

choć nigdy nim nie byłem, pryz nim czuję się artystą
pomógł proszowicki Bunkier, pragnę was pozdrowić
dalej będę próbował wszystkie dzielnice zjednoczyć
każdy z was dął mi rodzinę i niech nikt się nie kłuci
jak mogę to właśnie to chcę przekazać dla moich ludzi

moi ludzie okazali mi serce
moi ludzie i nie trzeba nic więcej!
moi ludzie powtarzali że rozjebie system
moi ludzie - z nimi zawsze napiję się czystej
moi ludzie okazali mi serce
moi ludzie i nie trzeba nic więcej!
moi ludzie powtarzali że rozjebie system
moi ludzie - z nimi zawsze napiję się czystej